

Sygn. akt III AUa 873/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Ireneusz Lejczak

Sędziowie: Irena Różańska-Dorosz

Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Karolina Sycz

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o uchylenie decyzji

na skutek apelacji K. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 lipca 2019 r. sygn. akt V U 303/19

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawczyni K. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 15 kwietnia 2019 r., w której organ ten odmówił uchylenia decyzji z dnia 26 czerwca 2013 r. i stwierdził, że została ona wydana z naruszeniem prawa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez wnioskodawczynię apelacją w całości, która, jak można wnioskować z jej treści, domagała się uchylenia wyroku Sądu I instancji. W uzasadnieniu apelacji wnioskodawczyni wskazała, że nie ponosi winy w tym, że od daty decyzji, której uchylenia się domagała, do dnia wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia, na podstawie którego wnosila o jej uchylenie, minęło 5 lat. Ponadto wskazała, że nie była ona informowana o decyzji, której uchylenia się domaga, dlatego nie wniosła od niej odwołania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy domagał się oddalenia jej w całości oraz zasądzenia od wnioskodawcy na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 387 § 2¹ k.p.c., uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa, albowiem Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego, ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu I instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNP 1999, nr 24, poz. 776). Sąd Odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznaje ją za wyczerpującą, a tym samym uznaje, że nie ma potrzeby powtarzać w całości trafnego wyводу prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05 LEX nr 179977; z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281).

Na wstępie stwierdzić należy, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego przedmiot i zakres rozpoznania oraz wyroku sądu wyznacza treść owej decyzji, a dopiero w drugiej kolejności zakres odwołania. Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma bowiem charakter postępowania kontrolnego badającego zasadność wydanej przez organ rentowy decyzji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1999 r. II UZ 52/99; OSNP 2000/15/601; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2016 r. II UZ 18/16 Lex nr 2111410; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. II UK 314/09; Lex nr (...); wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 maja 2019 r. III AUa 3/19 Lex nr 2679333).

W przedmiotowej sprawie apelująca złożyła pismo do organu rentowego, w który wskazała, że wnosi skargę o wznowienie postępowania i uchylenie decyzji o przyznaniu emerytury z dnia 26 czerwca 2013 r. i jej ponowne obliczenie bez uwzględnienia art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, powołując jednocześnie art. 145a k.p.a. jako podstawę prawną swojego żądania (k. 31 a.e.). W związku z tym, decyzja organu rentowego – stosownie do żądania odwołującej - swoim zakresem obejmuje dopuszczalność (a w niniejszej sprawie jej brak) uchylenia decyzji po uprzednim wznowieniu postępowania. Taka decyzja wyznacza więc zakres i przedmiot postępowania sądowego oraz wydanego w jego następstwie wyroku.

Przechodząc do meritum sprawy podkreślić należy, że problem prawny, który występuje w niniejszej sprawie, powstał w wyniku wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie P 20/16, w którym orzekł o niezgodności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został opublikowany w Dzienniku Ustaw w dniu 21 marca 2019 r. pod pozycją 539. Od tego dnia wszedł więc w życie i wywołał skutek w postaci niemożności stosowania tego przepisu przez sądy oraz inne organy także w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie oznacza to jednak automatycznego pozbawienia mocy obowiązującej decyzji wydanych z uwzględnieniem uchylonego przez Trybunał Konstytucyjny przepisu. Konieczne jest bowiem zainicjowanie odpowiedniego postępowania zmierzającego do wzruszenia decyzji wydanej w oparciu o przepis uznany za niezgodny z Konstytucją. Wynika to z art. 190 ust. 4 Konstytucji, który stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania.

Należy tu zauważyć, że ani przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. t.j. z 2019 r. poz. 300), ani ustawy emerytalnej nie zawierają regulacji określającej zasady i tryb postępowania w przypadku uznania przepisu stanowiącego podstawę prawną wydanej decyzji za niezgodny z Konstytucją.

Mogący mieć zastosowanie przepis art. 83a ustawy systemowej, który reguluje kwestię zmiany prawomocnych decyzji organu rentowego, w ust. 4 wyraźnie stanowi, że nie znajduje on zastosowania w postępowaniu o ustalenie uprawnień do emerytur i rent i ich wysokości.

Z kolei w ustawie emerytalnej przepisem regulującym możliwość zmiany prawomocnej decyzji organu rentowego jest art. 114. Jednakże – w ocenie Sądu Apelacyjnego orzekającego w niniejszej sprawie – nie znajduje on zastosowania. Wynika to bowiem z innego zakresu przedmiotowego tego przepisu, który nie obejmuje uznania przepisu stanowiącego podstawę prawną wydanej decyzji za niezgodny z Konstytucją. W przypadku tego przepisu potencjalnie pod rozważę można jedynie brać przesłankę z ust. 1 pkt. 1) polegającą na ujawnieniu nowych okoliczności, istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość oraz przesłankę z ust. 1 pkt. 6) polegającą na nieprawidłowym obliczeniu wysokości świadczenia na skutek błędu organu rentowego.

Odnosząc się do przesłanki „nowych okoliczności” (art. 114 ust. 1 pkt 1) ustawy emerytalnej) wskazać należy, że termin ten obejmuje swoim zakresem zarówno okoliczności faktyczne jak i okoliczności sprawy. Okoliczności faktyczne są to fakty ustalone na podstawie dowodów, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, zaś okoliczności sprawy dotyczą uchybień organu rentowego na etapie stosowania prawa materialnego lub w trakcie podejmowania czynności procesowych. Ujawnienie nowych okoliczności polega więc na ujawnieniu faktów, która mają wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub na jego wysokość oraz na ujawnieniu uchybień w stosowaniu prawa materialnego lub procesowego (por. wyrok SN z dnia 17 sierpnia 2016 r. I UK 333/15 Lex nr 2120891; wyrok SN z dnia 26 lipca 2013 r. III UK 145/12 Lex nr 1408199, także Kamil Antonów: Komentarz do ustawy o emerytalnej). Derogowanie normy prawnej mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi więc, w świetle powyższej wykładni utrwalonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, nowej okoliczności (por. także wyrok SN z dnia 18 stycznia 2004 r. I UK 228/03 OSNP 2004/19/341; z dnia 25 lutego 2008 r. I UK 249/07 OSNP 2009/11-12/152;). Uchylenie mocy obowiązującej określonego przepisu nie jest – co oczywiste – okolicznością faktyczną podlegającą dowodzeniu ani nie stanowi okoliczności sprawy. Organ rentowy stosując bowiem – obecnie uchylony przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej – w chwili wydawania decyzji, której dotyczy skarga o wznowienie postępowania – zastosował go prawidłowo. Przepis ten wówczas obowiązywał, a organ rentowy nie dopuścił się w tym zakresie uchybień przepisom prawa materialnego i procesowego.

Także nie można w niniejszej sprawie mówić o błędzie organu rentowego. Termin ten obejmuje takie sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Może to wynikać z zaniedbania tego organu, ale także może to być każda obiektywna wadliwość decyzji (teoria tzw. obiektywnej błędności decyzji), niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2018 r. III UK 153/17 Lex nr 2563524). Pojęcie to obejmuje również niedopełnienie przez organ rentowy obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2011 r., I UK 332/10, LEX nr 811827; z dnia 4 grudnia 2012 r., II UK 130/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 258; z dnia 9 grudnia 2015 r., I UK 533/14; LEX nr 1958500 i powołane w nich wcześniejsze orzecznictwo). W świetle tak rozumianego pojęcia błędu organu rentowego należy stwierdzić, że przepis art. 114 ust. 1 pkt. 6) ustawy emerytalnej nie znajduje zastosowania. Organ rentowy prawidłowo – w momencie wydania decyzji – zinterpretował przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w sposób zgodny z jego prawidłową wykładnią. Organ rentowy nie mógł wówczas odmówić jego stosowania, bowiem do jego kompetencji nie należy ocena zgodności z Konstytucją obowiązujących przepisów prawa. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją przepisu stanowiącego podstawę wydania decyzji nie oznacza więc błędu organu rentowego. Nie jest to bowiem sytuacja wadliwej jego interpretacji i stosowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe oznacza, że nie można na gruncie powołanych ustaw poszukiwać możliwości wznowienia postępowania w przypadku orzeczenia o niezgodności z Konstytucją przepisu stanowiącego podstawę

wydania decyzji. Żaden z przepisów potencjalnie mogących być branych pod uwagę nie obejmuje swoim zakresem takiej sytuacji.

Podstawą prawną wzruszenia prawomocnej decyzji w takich sytuacjach jest art. 145a k.p.a. Wynika to wprost z art. 180 § 1 i 2 k.p.a., który stanowi, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Przez sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych rozumie się zaś sprawy wynikające z przepisów o ubezpieczeniach społecznych, o zaopatrzeniach emerytalnych i rentowych, o funduszu alimentacyjnym, a także sprawy wynikające z przepisów o innych świadczeniach wypłacanych z funduszy przeznaczonych na ubezpieczenia społeczne. Koreluje w tym przepis art. 123 ustawy systemowej, który ustanawia zasadę stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, o ile ustawa stanowi inaczej (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2014 r. III UZP 3/13 Lex nr 1455747; także wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2013 r. III AUa 1750/12 Lex nr 1386109). Wobec faktu, że – jak to wyżej wspomniano – ani ustawa systemowa, ani ustawa emerytalna nie zawierają szczególnych norm postępowania w sytuacji uznania przepisu stanowiącego podstawę prawną wydanej decyzji za niezgodny z Konstytucją i wobec zasady stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (o ile nie będzie wyraźnego wyłączenia) należy w tych kwestiach stosować zasady przewidziane w tym Kodeksie. Przepisem tym jest art. 145a § 1 i 2 k.p.a. zgodnie, z którym można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. W tej sytuacji skargę o wznowienie wnosi się w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego został opublikowany i wszedł w życie w dniu 21 marca 2019 r. Jednomiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania upływał w dniu 21 kwietnia 2019 r., lecz z uwagi na fakt, że zarówno ten dzień jak i dzień 22 kwietnia 2019 r. były dniami ustawowo wolnymi od pracy, termin ten uległ przedłużeniu do dnia 23 kwietnia 2019 r. na mocy art. 57 § 4 k.p.a. Apelująca wniosła skargę o wznowienie postępowania w dniu 26 marca 2019 r. (k.31 a.e.), a więc w terminie. Prawidłowo więc Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił postępowanie postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2019 r. (k.32 a.e.)

Jednakże nie zawsze wznowienie postępowania prowadzi do wzruszenia prawomocnej decyzji organu rentowego. W określonych przypadkach – wymienionych w art. 146 § 1 i 2 k.p.a. - ustawodawca daje prymat zasadzie trwałości decyzji administracyjnej, której podstawową funkcją jest stabilizacja stosunków prawnych przez nią ukształtowanych. Zgodnie z art. 146 § 1 k.p.a. w przypadku wznowienia postępowania na podstawie art. 145a k.p.a. nie może nastąpić uchylenie decyzji, jeśli od jej doręczenia upłynęło 5 lat. Termin ten jest terminem prawa materialnego – mimo że zawarty w przepisach procesowych. Jego wpływ stanowi bezwzględny zakaz merytorycznego orzekania w sprawie, bez względu na przyczyny upływu. Nie podlega ani przywróceniu ani przerwaniu. Datą rozpoczęcia jego biegu jest data doręczenia decyzji, będącej przedmiotem wznowienia. Datą końcową zaś data wydania ostatecznej decyzji w wyniku wznowienia postępowania (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 grudnia 2012 r. II OSK 1521/11, Lex nr 1367311, także wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 30 września 2010 r., Lex nr 757884).

Decyzja w sprawie przyznania apelującej emerytury została wydana w dniu 26 marca 2013 r. (k.23 a.e.). Najpewniej została wysłana do niej listem zwykłym, gdyż w aktach emerytalnych nie ma dowodu jej doręczenia, lecz kierując się doświadczeniem życiowym należy uznać, że została ona doręczona najpóźniej w ciągu dwóch tygodni od dnia wysłania. Odwołująca mieszka bowiem w L., więc list zwykły, nadany przez ZUS Oddział w L. w tym terminie z pewnością do niej doszedł. Odwołująca przyznała nadto, że decyzję otrzymała w czerwcu 2013 r. (protokół rozprawy z dnia 12 lipca 2019 r., k.12 a.s.). Decyzja wydana wskutek wznowienia postępowania została wydana w dniu 15 kwietnia 2019 r., a więc po upływie 5 letniego terminu. Jako, że art. 146 k.p.a. stanowi bezwzględny zakaz rozstrzygania sprawy we wznowionym postępowaniu co do istoty, organ rentowy był zobligowany do odmowy uchylenia decyzji z dnia 26 czerwca 2013 r. W związku z tym należy uznać, że organ rentowy wydał prawidłową decyzję w oparciu o obowiązujące przepisy prawa.

Dodać jednakże należy, że w takim przypadku tj., gdy z uwagi na upływ 5 letniego terminu uchylenie decyzji w wyniku wznowienia postępowania nie jest możliwe, organ rentowy jest zobligowany – na podstawie art. 151 § 2 k.p.a. do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa. Jest to o tyle ważne, że otwiera drogę zainteresowanemu do dochodzenia - na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. - odszkodowania za straty spowodowane wydaniem decyzji z naruszeniem prawa.

Powyższe rozważania w ocenie Sądu Apelacyjnego nie stoją w sprzeczności z rozumieniem przez Trybunał Konstytucyjny pojęcia „wznowienie postępowania”, o którym mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, i którego wykładni dokonał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2004 r. w sprawie SK 32/01 (opubl. OTK-A 2004/4/35). W tym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny wskazał, że termin ten ma szersze znaczenie niż przewidziane w przepisach proceduralnych odpowiednich postępowań i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne stojące w dyspozycji stron i sądów, których wykorzystanie umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń. Trybunał Konstytucyjny wskazał dalej, że ustawodawca konstytucyjny pozostawił ustawodawcy zwyklemu i sądom osiągnięcie skutku sanacyjnego przewidzianego w art. 190 ust. 4 Konstytucji. Zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej do stanów faktycznych objętych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. jest niezgodne z zakresem przedmiotowym tego przepisu i prowadzi do naruszenia spójności systemu prawnego. Taka interpretacja stoi bowiem w oczywistej opozycji do treści art. 146 k.p.c. i czyni ten przepis martwym. Trudno uznać za racjonalną sytuację, w której ustawodawca z jednej strony tworzy normę stabilizującą stan prawny wynikający z decyzji wydanej z naruszeniem prawa tj. zakazującą uchylenia decyzji, a z drugiej strony jednocześnie tworzy regulację niweczącą tę stabilizację i nakazującą wydanie nowej decyzji w oparciu o nowy stan prawny. Skoro ustawodawca ważyąc pewne wartości: sanowania skutków prawnych wywołanych przez decyzję wydaną z naruszeniem prawa z zasadą trwałości decyzji administracyjnych dał prymat tej drugiej w odniesieniu do decyzji wydanych w okresie dłuższym niż 5 lat, to nie można drogą interpretacji innej normy prawnej podważać tego celu. Nie jest bowiem prawidłowym doszukiwanie się istnienia dwóch odrębnych norm prawnych regulujących tę samą kwestię prawną. Skoro zastosowanie w stanie faktycznym, jaki istnieje w niniejszej sprawie, znajduje art. 145a k.p.a. i 146 k.p.a. to oznacza, że art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. t.j. z 2018 r. poz. 1270 ze zm.) ma innych zakres przedmiotowy i musi odnosić się do innych stanów faktycznych.

Nie oznacza to pozbawienia zainteresowanych możliwości usunięcia negatywnych skutków prawnych wywołanych wadliwą decyzją – co byłoby sprzeczne z zasadą państwa prawa. Taka możliwość istnieje, bowiem w ocenie Sądu nie ma podstaw, by w poszukiwaniu instrumentów mogących sanować stan niekonstytucyjności ograniczać się jedynie do tej gałęzi prawa, której dotyczy derogowany przepis. W takich sytuacjach idąc za stanowiskiem Trybunałem Konstytucyjnego zawartym w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2004 r, SK 320/01, poszukiwaniami należy objąć cały system prawny obowiązujący w Polsce. Należy bowiem przyjąć, że ustawodawca jest racjonalny i tworząc system prawny jako całość tworzy go w sposób komplementarny tj. taki, że poszczególne gałęzie prawa wzajemnie się uzupełniają, a nie stoją względem siebie w opozycji czy nawet się wykluczają. Skoro przepisy kodeksu postępowania administracyjnego nie pozwalają na pełne urzeczywistnienie konstytucyjnego wymogu sanowania stanów ukształtowanych przez niekonstytucyjną normę, to jedynym racjonalnym kierunkiem jest poszukiwanie tych rozwiązań w innych gałęziach prawa. Takim środkiem jest art. 417¹ § 2 k.c., który umożliwia naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie decyzji na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Ustawodawca uniemożliwiając w pewnych sytuacjach uchylenia wadliwej decyzji skierował więc zainteresowanych na drogę cywilną. W istocie jest to środek ostateczny, który znajduje zastosowanie gdy inne instrumenty procesowe zawodzą. Warunkiem dochodzenia odszkodowania na podstawie tego przepisu, jest stwierdzenie we właściwym postępowaniu, że decyzja jest niezgodna z prawem. W tym przypadku łącznikiem pomiędzy kodeksem postępowania administracyjnego i kodeksem cywilnym jest art. 151 § 2 k.p.a., który obliguje organ rentowy do stwierdzenia, że decyzja została wydana z naruszeniem prawa, gdy nie może jej uchylić z powodu upływu terminu od jej wydania. Otwiera to drogę do wystąpienia z odpowiednim roszczeniem odszkodowawczym. W ten sposób urzeczywistnia się konstytucyjny obowiązek usuwania niekorzystnych skutków prawnych ukształtowanych wadliwą decyzją – z jednoczesnym poszanowaniem stabilizacji jej skutków. Powyższa

interpretacja – w ocenie Sądu Apelacyjnego – zapewnia spójność, koherentność i komplementarność całego porządku prawnego jako takiego i nie nadaje istniejącym instrumentom prawnym znaczenia, jakiego w istocie nie posiadają, a jednocześnie realizuje dyrektywę zawartą w art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Irena Różańska-Dorosz Ireneusz Lejczak Grażyna Szyburska-Walczak

R.S.